Nr. 11. **Krosno,** dnia 1. czerwca 1910. **Rok II.**

POWIATOWY DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Starostwa i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

WYCHODZI W MIARĘ POTRZEBY
raz lub dwa razy każdego miesiąca.

Roczna prenumerata wynosi 5 koron.

Numer pojedynczy 45 halerzy.

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Krośnie.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości **drukarnia W. Lenika w Krośnie.**

Za wiersz lub miejsce petitu liczy się **30 halerzy.**

L. 10508. Krosno, dnia 19. maja 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Wzywam Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa aby najdalej do **15. czerwca br.** przedłożyły mi dokładny wykaz ustanowionej tak zaprzysiężonej jak i niezaprzysiężonej straży kultury krajowej tj. straży polowej, leśnej, łowieckiej itp.

Wykazując strażników już zaprzysiężonych, należy w rubryce „Uwaga“ wykazu, podać dzień i rok zaprzysiężenia.

L. 9526. Krosno, dnia 19. maja 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

W dniu 6. kwietnia br. został zdeponowany w tutejszem c. k. Starostwie skórzany bronzowy pugilares z pewną kwotą, znaleziony przez Feliksa Leszczyńskiego z Potoka, na podsieniu w Krośnie, naprzeciw lokalu w którym odbywał się asenterunek.

Wzywam Zwierzchności gminne i Magistrat aby o tem podały do publicznej wiadomości w gminie, wyśledziły właściciela tego pugilaresa, który winien się zgłosić po odbiór jego najdalej w przeciągu 1 roku w tutejszem c. k. Starostwie, ileże po upływie tego terminu pugilares ten wraz z zawartością przejdzie na własność znalazcy.

L. 12864. Krosno, dnia 20. maja 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

Mimo iż ustawa o policyi drogowej z 5/10. 1907 dz. u. kr. Nr. 130, a szczególniej postanowienia §§. 23. i 24. tej ustawy obowiązują jeszcze od 11. maja 1908, zdarzają się liczne wypadki, iż fury będące w drodze nie są oświetlone latarkami o bezbarwnym

---

Licytacye włościańskich realności.

Ciąg dalszy.

II. Jeżeliby poprzednie wydzielenie hipoteczne z powyższego lub innego powodu nie było odpowiednie, może wejść w zastosowanie, wedle zdania wielu sądów, sprzedaż nieruchomości dłużnika pojedyńczemi parcelami. W tym wypadku sprzedaje się pojedyńcze części składowe ciała hipotecznego (parcele, grupy parcel) i odrębnie udziela się przybicia targu, a wydzielenie parcel w księdze gruntowej następuje dopiero po przybiciu targu w podobny sposób, jak z reguły przy sprzedaży z wolnej ręki. Ten sposób licytowania byłby pożądany nietylko w omówionym wyżej wypadku, gdy sprzedaż już jednej lub kilku parcel wystarcza na zaspokojenie wierzycieli, lecz także i wtedy, jeżeliby można w ten sposób spodziewać się uzyskania wyższej ceny kupna, albo jeżeliby było prawdopodobnie, że licytowanie parcelami umożliwi sprzedaż w tych wypadkach, w których nie znalazłby się prawdopodobnie nabywca całego ciała hipotecznego.

Ministerstwo sprawiedliwości nie ma wcale zamiaru przesądzać zapatrywania prawnego sądów powołanych do rozstrzygania pytania, czy tego rodzaju licytacya jest według obowiązującego prawa dopuszczalna. Ze względu jednak na to, że przeważająca liczba zapytanych sądów oświadczyła się za dopuszczalnością sprzedaży pojedyńczemi parcelami, nie będzie dla tych sądów obojętnem zapoznać się z doświadczeniami w tym względzie poczynionemi. Wy-

szkle, bądź też wozy będące z ciężarami na drogach publicznych, nie są zaopatrzone w przepisane tabliczki z napisami.

Przypominając tedy rozporządzenia tutejsze z 13/11. 1908 L. 30520 (dz. pow. Nr. 1. ex 1908) i z 12/7. 1909 L. 16488 (dz. pow. Nr. 9/09 str. 65) wzywam ponownie Zwierzchości gminne, Magistrat i Posterunki c. k. Żandarmeryi do baczniejszego czuwania nad zastosowaniem się woźniców do wzmiankowanych zarządzeń ustawowych i przekraczających je ile popełnione zostały na drogach państwowych, podawały tutejszemu c. k. Starostwu, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

L. 13275. Krosno, dnia 19. maja 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

C. i k. Ministerstwo spraw zagranicznych pismem z 21. marca 1910 L. 16265/11 zawiadomiło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie relacyi c. i k. austr. węgier. Poselstwa w Belgradzie, że królewsko-Serbskie Ministerstwo spraw wewnętrznych zniosło zupełnie przymus paszportowy dla osób zarówno wyjeżdżających do Serbii, jak i opuszczających to państwo.

O tem zawiadamia się Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 16. kwietnia 1910 l. 10940, intymowanego reskryptem c. k. Namiestnictwa z 4/5. br. II. 1543 z wezwaniem, aby zarządzenie to ogłoszonem zostało w odpowiedni sposób w tamtejszej gminie.

L. 13920. Krosno, dnia 19. maja 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich, tudzież Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

W ostatnich miesiącach ubiegłego roku, przemycono znaczniejszą ilość koni z Rosyi przez powiat Jarosławski do Galicyi.

Przemytnictwo to uprawiali przeważnie handlarze koni z Sieniawy, przyczem stwierdzono, że aby pokryć przemycane konie, wyłudzali w podstępny sposób paszporty tak od niektórych gmin jak i od innych niesumiennych handlarzy pochodzących z różnych powiatów, a między tymi także i z tutejszego.

Ponieważ tego rodzaju ustawowo niedozwolone przemycanie koni może być bardzo łatwo przyczyną powstania zaraźliwych chorób u koni, jak n. p. nosacizny lub świerzbu, przeto zawiadamiając o tem Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich, polecam równocześnie w myśl reskryptu c. k. Namiestnictwa z 15. lutego 1910 l. XVII/2767, śledzić pilnie za tego rodzaju wypadkami, a zwłaszcza czuwać nieustanie nad znanymi handlarzami koni i o wszelkich w tym kierunku ujemnych spostrzeżeniach, donieść niezwłocznie wprost c. k. Starostwu lub do najbliższego posterunku c. k. Żandarmeryi.

Wydawanie paszportów na konie handlarzom nieznanym, względnie na konie, których pochodzenie nie jest znane, **jest najsurowiej wzbronione.**

Posterunkom c. k. Żandarmeryi udzielając niniejsze rozporządzenie do wiadomości, wzywam równocześnie do ścisłego nadzoru, ustawicznego czuwania nad tą sprawą i ewentualnego donoszenia.

---

niki są według sprawozdań korzystne. Oględne postępowanie przy sprzedaży parcelami, umożliwia ochronę zarówno interesów zobowiązanego, jak i innych uczestniczących.

Sprzedaż pojedyńczemi parcelami dopuszczalna jest pod warunkiem, że przez nią nie będzie zniszczona możliwie istniejąca całość gospodarcza, n. p. folwark włościański. Z takiej posiadłości można osobno sprzedać tylko takie części składowe, bez których nieruchomość może być zawsze jeszcze racyonalnie zagospodarowana. Także tam, gdzie posiadłości zebrane w jedno ciało hipoteczne nie stanowią jednostki gospodarczej, wzgląd na przyszłą gospodarkę zobowiązanego rozstrzyga o porządku, w jakim sprzedaż ma następować. Czy i o ile istnieje całość gospodarcza, ma sędzia ustalić na podstawie dat z ksiąg gruntowych (ewentualnie protokołu ocenienia) i znajomości stosunków swego powiatu, wedle potrzeby po przesłuchaniu interesowanych i znawców. W razie wątpliwości należy zasięgnąć opinii Towarzystwa rolniczego.

Jeżeli po takiem zbadaniu i ustaleniu nie okażą się żadne przeszkody, nie możnaby mieć przeciw sprzedaży pojedyńczemi parcelami według przeważającego zapatrywania i poczynionych doświadczeń żadnych wątpliwości, o ile będą zachowane następujące postanowienia:

1. Do przedstawienia wniosku należy skłonić dłużnika lub inną osobę interesowaną wcześnie, możliwie jeszcze przed ocenieniem. (C. d. n.)

L. 8721. Krosno, dnia 13. kwietnia 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Wskutek odezw poszczególnych Władz politycznych, poszukuje się za miejscem pobytu następujących osób:

1) Seniów Iwan, lat 33 liczący z Dory, skazany przez c. k. Starostwo w Nadwórnej na 7 dni aresztu,

2) Reczyński Józef, były rządca dóbr, zalegający w c. k. Urzędzie podatkowym w Tarnobrzegu z podatkiem osobisto-dochodowym za rok 1908 w kwocie 14 K,

3) Dr. Siatecki Kazimierz, lekarz, zalegający w c. k. Urzędzie podatkowym w Brzesku z podatkiem osobisto-dochodowym w kwocie 17 K 60 h,

4) Brylińska Anna, zalegająca przy gminie Zawadówce powiatu podhajeckiego z podatkiem zarobkowym za rok 1906 w kwocie 33 K 87 h,

5) Popiel recte Keimach Chaim Izaak (2-imion), skazany przez c. k. Starostwo w Buczaczu za przekroczenie §. 44:1 ust. w. na grzywnę 50 K,

6) Moroz Anna, była służąca u Tomasza Ujejskiego, właśc. dóbr w Chlewiskach powiatu samborskiego, leczona w styczniu 1908 w Szpitalu powszechnym we Lwowie,

7) Gross false Eis Abraham, pomocnik stolarski, który przez c. k. Starostwo w Czortkowie za przekroczenie §. 14. ord. przem. grzywną w kwocie 20 K ukarany został,

8) Fuhrmann Salomon, były grabarz w Zabłotowie, ukarany w r. 1905 c. k. Starostwem w Śniatynie grzywną 2 K,

9) Fenster Józef, urodzony w r. 1886, ukarany c. k. Starostwem w Tarnobrzegu grzywną 50 K, za przekroczenie §. 44:1 ust. wojsk.

10) Woźniakowski Ignacy, który do końca marca 1909 był rządcą dóbr w Rzemieniu powiatu Mieleckiego.

Polecam Zwierzchnościom gminnym Magistratowi aby nad pojawieniem się wyżej naprowadzonych osób czuwały i w razie przydybania bezzwłocznie mi doniosły.

L. 5910. Krosno, dnia 7. marca 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie, tudzież Magistratu miasta i Szanownego Zarządu Szpitala powszechnego w Krośnie.

Wedle doniesień poszczególnych Władz politycznych, włóczą się po kraju wyłudzając datki na rachunek swych gmin przynależności, bądź też symulując chorobę zgłaszają się do tutejszo-krajowych szpitali, przez co gminy swej przynależności narażają też niepotrzebnie na obowiązek pokrywania kosztów leczenia, a to:

A) włóczęgi:

1) Sowa Jan, przynależny do gminy Nowiny powiatu tarnobrzeskiego,

2) Kurasz Jan, przynależny do Kosztowej powiatu przemyskiego,

3) Ornatowski Karol, urodzony w roku 1879, przynależny do Wygnanki powiatu czortkowskiego,

4) Lederer Franciszek, rzeźnik, symulant szpitalny, przynależny do Salzburga.

5) Nowosielski Dyonizy, były sekretarz gminy Halicza, legitymując się odnośnym dekretem nominacyjnym.

B) symulanci szpitalni:

1) Sarlija Jan Józef (2-imion) ur. w roku 1884, przynależny do Obrovac, powiat Benkovac,

2) Paić Milja, urodzona w roku 1869, wdowa, przynal. do Cepelis, powiat Petrinje, komitatu Agram,

3) Mikoljevic Marko, lat 23, sługa, przynależny do Banovac, powiat Brod n/S, komitat Bożega,

4) Cop Dane, 38 lat, zarobnik, —

5) Pavlicić-Luketic Mate, lat 42, żebrak, —

6) Pavlicić Iwan, 50 lat liczący, zarobnik, —

7) Bosnić Iwan, 50 lat, zarobnik, —

8) Sabiak Jelena (Jeka), 30 lat licząca, —

9) Pawlicić Mile, lat 50, zarobnik — i

10) Marić Jakov, 36 lat liczący, zarobnik, — wszyscy od 4 do 10 przynależni do Drożnika, powiatu Slunj, komitatu Modrus-Rieka,

11) Fara Jakób Józef (2-imion), urodz. w roku 1884, kowal, przynależny w Sejo w Szwajcaryi,

12) Vavra Ottokar, lat 26, przynależny do Ziżkowa (Czechy),

13) Wagner Alojzy, lat 47, tokarz, przynależny do Neuhaus (Czechy),

14) Marić Stojan, lat 44, pisarz, przynależny do Slatina, komitat Virovitica,

15) Horvat Iwan, lat 46, pomocnik handlowy, przynależny do Krapinske-Teplice, powiat Pregrada,

16) Fereberger Wilhelm, lat 44, pomocnik handlowy, przynależny do Linz,

17) Fischer Ferdynand, lat 52, lakiernik, przynależny, do Schwanenstadt, powiatu Vöcklabruck.

Polecam Zwierzchnościom gminnym, Magistratowi i Zarządowi szpitala powsz., aby żadnej z powyż wymienionych osób nie udzielały wsparć pieniężnych na rachunek gmin przynależności, względnie dostawiały ich (z wyjątkiem stwierdzonej nieodzownej potrzeby) do szpitala na leczenie, lecz w razie zgłoszenia się, odstawiły do najbliższego posterunku c. k. Żandarmeryi, celem zarządzenia w myśl ustawy o włóczęgostwie.

L. 6518. Krosno, dnia 9. kwietnia 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa, że ludność robotnicza z Galicyi udaje się na roboty sezonowe polne do Rumunii, nie poinformowawszy się przedtem dokładnie co do osoby dotyczącego pracodawcy i rodzaju pracy.

Ponieważ w wielu wypadkach robotnicy sezonowi rolni zatrudnieni w Rumunii a przedewszystkiem w dystrykcie Constanza, podnosili skargi przeciw pracodawcom, przeto wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z 3/3. 1910 XVa 1796, poleca się Zwierzchnościom gminnym i Magistratowi pouczyć strony interesowane, aby w każdym poszczególnym wypadku zanim zgodzą się na robotę w Rumunii, zasiągnęły wprzód w drodze odnośnego c. i k. austr. węg. konsulatu w Rumunii dokładnych informacyi tak co do osoby samego pracodawcy, jak i co do rodzaju pracy i płacy, a także i co do warunków życia na odnośnym obszarze dworskim i aby ile możności zawierały dotyczące kontrakty robotnicze za pośrednictwem powiatowych biur pośrednictwa pracy.

C. k. Starosta: *Czepielewski.*

L. 871/Rp. Krosno, dnia 26. kwietnia 1910.

OKÓLNIK

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu król. wol. miasta Krosna.

Zwracamy uwagę na program przed rokiem zaledwie założonego w Krakowie polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, które pomimo rocznego swego istnienia dało się już dostatecznie poznać naszemu społeczeństwu. Przy nader skromnych zasobach zdołało ono zdobyć już sobie pewien wpływ na ruch wychodźczy, idący dotychczas zupełnie samopas i służący za przedmiot spekulacyi dla setek cudzoziemskich i krajowych pasożytów. W okresie dwunastu pierwszych miesięcy swego bytu, choć zmuszona borykać się z licznemi trudnościami, młoda ta instytucya zdążyła wydać cały szereg popularnych podręczników dla wychodźców, zawierających cenne wskazówki, rady, przestrogi i słowniki. Przeszło 8.000 ludzi otrzymało w tym czasie od P. T. E. listowne informacye, przy głównem biurze Towarzystwa została założona bezpłatna wypożyczalnia książek dla wychodźców, wszyscy robotnicy, udający się zagranicę przy pomocy biura pośrednictwa pracy P. T. E., otrzymują bezpłatnie czasopisma, robotnikom polskim, zatrudnionym we Francyi dana była możność otrzymania pociech religijnych od delegowanego przez P. T. E. polskiego kapłana, dla ministerstw wiedeńskich opracowała dyrekcya P. T. E. szereg memoryałów z inicyatywą w rozmaitych ważnych dla uregulowania emigracyi kwestyach, prasa codzienna i ludowa korzystała z wiadomości, zawartych w organie Towarzystwa „Polskim Przeglądzie Emigracyjnym“, oprócz tego dyrekcya P. T. E. rozesłała do pism szereg komunikatów w sprawach wychodźczych oraz rozpowszechniła w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy popularne odezwy z przestrogą dla wychodźców przed zbyt lekkomyślnem i tłumnem dążeniem na obczyznę.

Przy głównej siedzibie tego Towarzystwa założone jest biuro bezpłatnej porady prawnej, oddające rzetelne przysługi przebywającym na obczyźnie wychodźcom, nadto Towarzystwo to posiada koncesyę i pozwolenie na sprzedaż kart okrętowych.

Biuro takie, prowadzone rzetelnie, stało się nieodzownem ze względu na wyzysk, którego ofiarą padają tysiące naszych wychodźców ze strony tych rozmaitych agencyj krajowych i zagranicznych, które przez bezwzględną spekulacyę na emigrantach, dążą do tworzenia krociowych zysków choćby powstałych w drodze krzywdy i łez.

Biuro takie, prowadzone we własnym zarządzie i pod czujną kontrolą Wydziału krajowego i Rady Nadzorczej P. T. E. oraz powołanych do tego czynników rządowych, nietylko stworzy dla młodej instytucyi trwałe podstawy finansowe, umożliwiające jej działalność humanitarną, lecz nadto pozwoli na rozszerzenie programu tej działalności przez skuteczniejszą ochronę emigrantów przed błędami i wyzyskiem, a jednocześnie daje możność baczniejszego kontrolowania ruchu emigracyjnego, normowania go do koniecznych granic i zapobiegania wybuchom gorączki emigracyjnej lub też skutkom zbrodniczej propagandy wychodźczej.

Nie ulega atoli wątpliwości, iż wszystkie te żywioły, które dotychczas z ruchu emigracyjnego nielegalnie czerpią swe zyski, dokładać będą wszelkich starań i zabiegów, by jak najbardziej utrudnić doń drogę masom wychodźczym, by nie szczędząc oszczerstw i wyzyskując ciemnotę i łatwowierność naszych wieśniaków, trzymać ich w dalszej od siebie zależności.

W imię dobrej i doniosłej idei, jakiej P. T. E. służy, wzywamy Zwierzchności gminne i Magistrat król. wol. miasta Krosna o polecenie podwładnym organom pouczać wychodźców udających się za morze, o założonem przy powyższem Towarzystwie biurze sprzedaży kart okrętowych w Krakowie, gdzie każdy emigrant nie tylko uniknie wyzysku, lecz nadto dozna przyjacielskiej rady i pomocy.

Z Wydziału powiatowego.

L. 886/Rso. Krosno, dnia 22. kwietnia 1910.

Do wszystkich Zarządów szkół ludowych w powiecie i Dyrekcyi szkoły wydziałowej żeńskiej i męskiej w Krośnie.

Ponieważ przepisy o praktykach religijnych w wielu szkołach nie bywają ściśle wykonywane, przeto wskutek rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z 11. kwietnia 1910 L. 3276, przypomina się Zarządom szkół te przepisy, zawarte w okólniku c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 22/2. 1893 L. 2111, względnie z 24/2. 1896 L. 18595 (Ustawy i rozporządzenia, Pirożyński str. 216 i dalsze) i wzywa do ścisłego przestrzegania tychże.

W szczególności przypomina się Zarządom szkół, że w myśl §. 1. tych przepisów, naukę szkolną rozpoczynać i kończyć należy każdego dnia krótką modlitwą, po której odśpiewać można pieśń nabożną wedle porządku ułożonego w porozumieniu z właściwą władzą duchowną. W myśl §. 14. wymienionych przepisów mają nauczyciele, którzy otrzymali misyę od Ordynaryatu do zastępywania katechety i upoważnieni od c. k. Rady szkolnej okręgowej w każdą sobotę i w wigilię każdego uroczystego święta odczytać młodzieży szkolnej wyższych oddziałów ewangielię, przypadającą na dzień następny bez wszelkich objaśnień. Wedle przepisów regulaminu (§. 9. 75 i 132) tudzież na mocy rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 9. lutego 1887 L. 701 obowiązani są nauczyciele nadzorować młodzież tak nauki codziennej jak dopełniającej podczas ćwiczeń religijnych.

Mają przeto wszyscy nauczyciele (lki) bez wyjątku obowiązek być na egzortach dla młodzieży szkolnej, uczestniczyć w ćwiczeniach duchownych (rekolekcyach) i nabożeństwach dla niej specyalnie odprawianych, nadzorować w czasie spowiedzi i innych praktyk religijnych, uczestniczyć gremialnie we wszystkich wogóle praktykach religijnych, w których młodzież szkolna udział bierze i w tych wypadkach, udzielenie urlopu lub uwolnienie od uczestnictwa w tych praktykach religijnych należy do Rady szkolnej okręgowej.

Bez specyalnego zezwolenia i wiedzy c. k. Rady szkolnej okręgowej nie mogą kierownicy (dyrektorzy) szkół udzielać w tych wypadkach urlopu lub uwalniać nauczycieli, a to pod osobistą odpowiedzialnością.

Co zaś do samej nauki religii, rozporządzenie z dnia 14/1. 1872 L. 85 poleca nauczycielom, jeżeli duchowny udzielający nauki religii w szkole z powodu obowiązków parafialnych lub innych nie może przybyć na godzinę wyznaczoną na ten cel w podziale godzin, aby zapełniali tę godzinę nauką przedmiotów świeckich, a w razie zażądania odstępywali dla nauki religii inną godzinę, przeznaczoną dla przedmiotów świeckich.

Również nie wolno nauczycielowi (lce) opuścić klasę w razie przypadającej na następną godzinę nauki religii wcześniej, dopóki nie zjawi się właściwy katecheta, nauki religii udzielający.

C. k. Inspektor szkolny okręgowy otrzymuje równocześnie polecenie przekonywać się podczas lustracyi szkół, czy przepisy o praktykach religijnych w całości są wykonywane i pociągać do odpowiedzialności dyscyplinarnej interesowanych kierowników (czki) szkół.

Niniejsze rozporządzenie należy odczytać gronom nauczycielskim na konferencyi miesięcznej i wezwać je do ścisłego zastosowania się.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej:
C. k. Starosta: *Czepielewski.*

Wykaz chorób nagminnych

panujących w tutejszym powiecie w maju 1910.

Choroba	Miejscowość	Ilość chorych		
		leczonych od początku epidemii	przybyło w ostatnich 4. tygodn.	pozostaje w leczeniu
Płonica	Borek	24	—	1
	Cergowa	42	14	12
	Czarnorzeki	41	7	8
	Długie	14	11	4
	Lubatowa	108	24	15
	Moderówka	33	5	15
	Węglówka	40	4	10
	Żarnowiec	31	8	4
	Jasionka	14	14	13
	Jaszczew	3	3	1

Część nieurzędowa.

Od Redakcyi. W dzienniku powiatowym Nr. 8. stronice 48, 49 i 50, należy oznaczyć cyframi 46, 47 i 48.

Kronika powiatowa.

Kalendarz łowiecki. Przez cały czerwiec wolno polować na kozły (rogacze), a od 15. na ptactwo błotne w ogólności. Na wilki, dziki i lisy wolno polować przez cały rok.

Kalendarz rybacki. W czerwcu wolno łowić jazie, lipienie, głowacice, świnki, wyrozuby, czopy, sandacze, pstrągi i łososie. Nie wolno łowić raków samic. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Przekroczenie powyższych przepisów ulega grzywnie od 10—200 Kor., ewentualnie karze aresztu do 14. dni.

— **Wiadomości osobiste.** J. E. Pan Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów Dominika Ignacego Pawłowskiego w Gorlicach do Dukli, a Karola Konopackiego w Dukli do Gorlic.

— J. E. Pan Minister oświaty zamianował okręg. inspektora szkoln. w Łańcucie ks. Walentego Mazanka, rzym.-kat. katechetą w Seminaryum naucz. męskiem w Krośnie.

— J. E. Pan Minister robót publicznych zamianował w etacie odbenzyniarni w Drohobyczu technicznego asystenta i chemika krośnieńskiej rafineryi firmy: „Stawiarski i Sp.“ Władysława Romualda (2-imion) Starkla chemikiem w IX. klasie rangi.

— J. E. Pan Namiestnik zamianował adjunkta budownictwa Karola Gawrona w Starostwie w Tarnowie, komisarzem nadzoru kotłów parowych na powiaty: gorlicki, jasielski i krośnieński.

— J. E. Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarza powiatowego Feliksa Metzgera z Jarosławia do Krosna.

— **Najprzewielebniejszy ks. Biskup Karol Fischer,** Sufragan i Wikaryusz generalny przemyski, dokona z delegacyi Ordynaryatu biskupiego wizytacyi kanonicznej kościołów w Bóbrce, Wietrznem i Rogach, a to:

a) Dnia 3. czerwca br. przyjedzie o godz. 3·54 popoł. koleją do Krosna, stąd zaś około godz. 5. po poł. odjedzie do Bóbrki;

b) Dnia 5. czerwca br. przybędzie około godz. 5. popoł. z Bóbrki do Wietrzna.

c) Dnia 6. czerwca br. przybędzie około godz. 4. popoł z Wietrzna do Rogów, a odjedzie stąd nazajutrz popołudniu.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** ustanowiła drugiego pomocnika kancelaryjnego c. k. Rso., którym zamianowała Adolfa Kwiecińsklego, tymcz. naucz. 4-kl. męskiej szkoły prowizorycznej w Krośnie.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** wyłączyła gminę Machnówkę z zakresu szkolnego w Bóbrce i zorganizowała osobną 1-kl. szkołę w Machnówce, oraz przekształciła 5-kl. szkołę mieszaną w Dukli na 5-kl. męską i 5-kl. żeńską, nadto zezwoliła na otwarcie z dniem 1/9. rb. klasy eksponowanej z językiem wykładowym polskim w Czarnorzekach.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** zamianowała Władysława Łopatkę tymczasowym nauczycielem 5-kl. męskiej szkoły w Korczynie i przeniosła Janinę Ślączkównę z Korczyny do męskiej szkoły 4-kl. prow. w Krośnie, na zastępstwo chorego nauczyciela Kwiecińskiego.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** załatwiła na plenarnem posiedzeniu odbytem dnia 19. maja 1910 następujące sprawy:

1) Przyjęła do wiadomości sprawozdanie inspektora szk. okręg. z wizytacyi szkół w Tylawie, Barwinku, Równem, Zręcinie, żeńskiej w Korczynie, Rogach, żeńskiej w Iwoniczu, Chorkówce, Machnówce i 4-kl. żeńskiej z wydziałową połączonej w Krośnie.

2) Uchwaliła przedłożyć do c. k. Rady szkolnej krajowej wniosek na przyznanie nauczycielom (lkom) przypadających im dodatków pięcioletnich, oraz wniosek na rozerwanie związku szkolnego w Zręcinie i zorganizowanie 1-kl. szkoły w Świerzowej polskiej.

3) Zezwoliła naucz. Franciszkowi Lenardowi i Stanisławowi Grossowi na zawarcie związków małżeńskich.

4) Zatwierdziła ukonstytuowanie się Rad szkolnych miejscowych w Bajdach, Żeglcach i Długiem.

— **P. Karol Mielecki** będzie miał wykłady z zakresu gospodarstwa wiejskiego w miesiącu czerwcu br. następująco: 5-go w Cergowej, 12. w Lubatówce, 19. w Łękach, 26. w Wrocance, 29. w Równem.

— **Ofiary własnej nieostrożności.** W dniu 13. maja br. utonęli w nurtach rzeki Wisłoka Stanisław Giusél, uczeń V. kl. realnej, 16-letni jedyny syn p. Mikołaja Giuséla, właśc. dóbr w Felsztynie obok Chyrowa, oraz Stefan Rawicz Gawroński, uczeń IV. kl. realnej, 16-letni jedyny syn p. Maryi Rawicz Gawrońskiej w Krośnie, wdowy po lekarzu.

Mimo znajdującej się tablicy ostrzegawczej, obaj młodzieńcy wybrali sobie do kąpieli właśnie miejsce, gdzie woda jest znacznej głębokości, a w którem to miejscu t. zw. „pod Surynem“ w Krościenku niżnem już nie jedno młode życie poszło marnie w latach poprzednich.

Zwłoki śp. St. Giuséla eksportowano w niedzielę 15. maja br. do Felsztyna o godz. 1. popoł., zaś pogrzeb śp. St. Gawrońskiego, odbył się tegoż dnia o godz. 5. popoł. w Krośnie. W obydwóch konduktach wzięli udział uczniowie szkoły realnej i seminaryum nauczycielskiego, grono nauczycielskie wszystkich zakładów naukowych w Krośnie, a też bardzo liczna publiczność.

Wydarzenie to, które wywarło w Krośnie przygnębiające wrażenie, dało powód tut. c. k. Starostwu do wydania daleko idących zarządzeń, w celu zapobieżenia w przyszłości podobnym wypadkom.

— Dnia 8. maja br. popołudniu utonął w stawku w Iskrzyni 3-letni Bronisław Fakadej, synek Wiktora, podwójciego w Iskrzyni. — Sądowo karne dochodzenie wdrożono.

— **Śmierć od pioruna.** Dnia 18. maja br. popołudniu uderzył piorun w drzewo grabowe w Lubatowej, pod którem schronił się przed burzą 70-letni Andrzej Murdzek zarobnik z Lubatowej wraz z jedyną żywicielką krową, którą pasł. Piorun zabił ich na miejscu. Zabity Murdzek pozostawił żonę i dwoje małych dzieci.

— **Samobójstwo.** Dnia 19. maja w nocy obwiesił się w swojem pomieszkaniu gospodarz Jędrzej Filar 64 lat liczący, w Krościenku wyżnem.

Samobójca w ostatnich czasach częściej się zapijał i popełnił czyn samobójczy prawdopodobnie w stanie podnieconym alkoholem.

† **Jan Kubit**, długoletni wzorowy naczelnik gminy Głowienki, zmarł w dniu 11. maja br.

— **Wykaz przeciętnych cen targowych** zboża na targu w Krośnie w dniu 30. maja 1910 za 10 klg: pszenica od 27 K do 28 K, żyto od 18 do 19 K, owies od 16 K do 17 K, jęczmień od 16 K — h do 16 K, fasola od 28 K do 29 K, groch od 22 K do

28 K, bób od 15 K do 16 K — h, soczewica od 22 K do 23 K, proso od 19 K do 20 K, hreczka od 18 K do 20 K, kartofle od 4 K — h do 5 K. Siano za 100 klg. 7 K, słoma za 100 klg. 7 K.

Pogadanki i rady gospodarcze

przez p. Bronisława Gąsienicę.

Sprzęt siana. Gospodarstwa wiejskie w naszych okolicach znajdują się w tem przykrem położeniu, iż nie posiadają większych obszarów łąk, a do tego uprawa i pielęgnacya tychże jest prawie całkowicie zaniedbana. Każdy jednak gospodarz mimo to stara się zebrać jak najwięcej siana, aby zabezpieczyć sobie jak największą ilość karmy dla bydła na zimę i wyczekuje z chwilą kośby jak najdłużej. Naturalnem następstwem przedłużania chwili kośby, jest niezmierne obniżenie wartości siana, tej przez okres zimowy tak bardzo potrzebnej karmy dla bydła mlecznego i koni. Jest niezbitym pewnikiem, iż trawa, koniczyna, lucerna i t. d., jak każda inna roślina, w młodszym stanie rozwoju przed okwitnieniem, posiada w swej łodydze, liściu, gałęzi najwięcej delikatnych smacznych soków, które po zawiązaniu kwiatu wędruje do nasienia. Siano zebrane podczas kwitnienia roślin nań się składających, będzie najpożywniejsze i najsmaczniejsze i wyda, choć w mniejszej ilości podane, więcej mleka, niż stare, które da się najlepiej porównać z trocinami drzewnemi. Niejeden z gospodarzy nie może sobie wytłomaczyć, dlaczego przecie krowa, która dostaje do żłobu dostateczną ilość siana, nie daje mleka. Niechże wie, że daje siano staro zebrane, że daje trociny, a za nie nic od krowy żądać nie może. Trzeba łąkę należycie uprawić, nawozić (tomasyna, kainit, wapno), podsiewać, bronować, to z pewnością siano będzie lepsze, wcześniej odrośnie i wcześniej będzie go można zebrać. Za wcześniejszem koszeniem przemawia także i lepszy odrost potrawu, czyli otawy. W tym roku już koło 10. czerwca trzeba będzie przystąpić do koszenia łąk, gdyż później ulegnie już większa część traw szlachetnych wynasienieniu.

Wzdęcie u bydła. Choroba ta, pojawiająca się u bydła i owiec najczęściej w obecnym czasie i jesieni — dobrze znaną jest prawie w każdem gospodarstwie. Polega na nader gwałtownej fermentacyi spożytej nagle większej ilości (najczęściej na cudzem polu) zielonej, młodej, mokrej koniczyny i na momentalnem wywiązywaniu się gazów (przeważnie dwutlenku węgla) w pierwszym żołądku, zwanym „zwacz“. Najlepszym środkiem zapobiegawczym jest wystrzeganie się pasienia bydła na koniczynie. Nie jest ona nieuleczalną i niebezpieczną, lecz należy przyjść zwierzęciu jak najrychlej z pomocą. W razie spóźnionego ratunku zwierzę, wskutek wywiązania się nadmiernej ilości gazów trujących, zostaje uduszone i zatrute, a więc i mięso staje się trucizną. W takim wypadku lepiej zwierzęciu przed katastrofą poderznąć gardło, aby krew odeszła. Mięso ze zwierzęcia poderzniętego może być od biedy przez ludzi spożyte. Rozmaite sposoby leczenia i ratunku zwierzęcia wzdętego istnieją. W lekkich wypadkach wystarcza przewiązanie pyska powrósłem dla ułatwienia odpływu gazów; polewanie grzbietu i boków brzucha zimną wodą; silne nacieranie lewego boku brzucha mokrymi wiechciami słomianymi i ustawiczne przeprowadzanie zwierzęcia. Skutecznie oddziałuje zadanie ćwierć litra oleju lnianego, lub ćwierć kilograma soli glauberskiej, rozpuszczonej w litrze ciepłej wody czystej. W wielu razach pomaga ostrożne wlewanie wody wapiennej (jedna do dwóch łyżek rzadkiego wapna gaszonego, rozpuszczonego w litrze wody) z flaszki do pyska. Lepszą od wapna jest woda amoniakalna w stosunku: 1 łyżka amoniaku aptecznego na 1 litr wody czystej. W cięższych wypadkach pomódz sobie można narzędziami weterynaryjnemi, do których należy t. z. sonda połykowa i trokar. Tak jedno jak i drugie dostarcza Zarząd główny Kółek rolniczych we Lwowie za pośrednictwem Kółek rolniczych, za opłatą rzeczywistych kosztów bez zarobku.

(Dokończenie w następnym numerze).

Edykta licytacyjne.

E 469/10/6.

Na żądanie p. Maryi hr. Szeliskiej w Komborni, zastąpionej przez adw. Dra Smulowicza, odbędzie się **dnia 17. czerwca 1910 o godz. 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności whl. 393 ks. gr. gm. Łęki Izraela Fassa syna Mojżesza własnej wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, komórki, 60 sztuk drzew owocowych. Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5411 K 92 h, przynależności zaś na 230 K. — Najniższa cena wynosi 3772 K. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 16. maja 1910.

E 367/10/7.

Na żądanie Teofila Bergwerka, zastąpionego przez Maurycego Goldhammera, odbędzie się **dnia 17. czerwca 1910 roku o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności whl. 165, $^1/_4$ części realności whl. 168; $^2/_4$ części realności whl. 169, $^3/_4$ części realności whl. 359, $^3/_{12}$ części realności whl. 361, $^1/_4$ części realności whl. 295, całych realności whl, 360 i 362 ks. gr. gm. Cergowa. — Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3167 K 66 h. — Najniższa cena wynosi 2112 K. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 13. maja 1910.

E 435/9.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. IV. w Krośnie ogłasza, że **w dniu 15. czerwca 1910 o godzinie 9. przed południem** odbędzie się w Wróbliku królewskim (obszar dworski) licytacya na meble salonowe, jako to: fortepian, lustro, fotele, krzesła, sofy, szafy, zegary (antyki), lampy, kredens, kasa żelazna i gramofon, oraz 4 konie do wyjazdu, źróbki, jałówki i wózek do wyjazdu.

Przedmioty te można oglądać podczas licytacyi w dniu 15. czerwca 1910 od godziny $8^1/_2$ przed południem.

Kancelarya c. k. Sądu powiatowego Oddział IV.
Krosno, dnia 27. maja 1910.

Odpowiedzialny redaktor: **Michał Lebiszczak.** Z drukarni W. Lenika w Krośnie.